

UTWORZENIE I PIERWSZE LATA DZIAŁALNOŚCI KASY POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEJ W STAROŻREBACH W LATACH 1918-1924

Abstrakt

Artykuł poświęcony jest okolicznościom społecznym, gospodarczym i politycznym, w jakich doszło do powołania w czerwcu 1918 r., na pięć miesięcy przed ogłoszeniem niepodległości Polski, Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Starożrebach w powiecie płockim. Instytucja ta, jedna z najstarszych na północno-zachodnim Mazowszu, do dziś w sposób nieprzerwany prowadzi działalność bankową. Jej rola dla miejscowego środowiska była i jest ogromna.

Słowa kluczowe: gmina Starożreby, pierwsza wojna światowa, niepodległość, spółdzielczość bankowa, Bolesław Zdziarski

1. Gmina Starożreby przed odzyskaniem niepodległości

Starożreby były na przełomie XIX i XX stulecia dużą wioską, posiadającą szkołę początkową, zajazd, stację pocztową, karczmę, dwa sklepy, wiatrak, murowany kościół i majątek ziemski. Łącznie gospodarowano tutaj na blisko 2200 morgach gruntu, co daje ok. 1100 ha. Połowa tego arealów należała do dworu. Wprawdzie gmina nazywała się Starożreby, ale siedziba władz, mieściła się w Zdziarzu Wielkim¹. Na podkreślenie zasługuje szybki rozwój gospodarczy, a przez to także demograficzny gminy. Według danych gubernialnych z 1905 r. liczyła łącznie 6657 mieszkańców, miała 30 wiosek, znacznie przewyższając sąsiednią gminę Góra, w której w 24 osadach zamieszkiwało około 3500 ludzi. Tak wysoka populacja na terenie zbliżonym do obszaru obecnej gminy musiała mieć swoje reperkusje społeczno-gospodarcze, a przez to także polityczne. Teren ten był wybitnie rolniczy. Następstwem zachodzących procesów było rozwarstwienie społeczne, migracja ludności i wyodrębnienie się klasy zamożnego chłopstwa. W ten sposób tworzył się podatny grunt dla wielopłaszczyznowych przemian, które wkrótce miały nadejść. Nastąpił też, mimo popularnego wówczas hasła solidaryzmu społecznego, wyraźny podział wsi na dwór, czyli gospodarstwa wielkoobszarowe oraz wieś włościańską, złożoną z gospodarstw chłopskich.

Gmina Starożreby na początku XX wieku stanowiła doskonały obraz ówczesnych zjawisk i przemian.

Pobudzali je ludzie o szerszych horyzontach myślowych, związani ze wsią: postępowi ziemianie, nauczyciele, urzędnicy gminni, w tym sędziowie pokoju, część duchowieństwa, a nawet emisariusze przybywający z miast. Jedną z najbardziej zasłużonych postaci tego okresu na Mazowszu Płockim był Bolesław Zdziarski (1863-1931), ziemianin, filantrop, działacz niepodległościowy, związany rodzinnie z majątkiem Zdziar Wielki².

Pod względem agrokultury i powierzchni upraw w okolicach Starożreb, podobnie jak w całym powiecie, przodowały gospodarstwa obszarncze, liczące od stu do czterystu hektarów. W gminie Starożreby, która miała inne granice niż obecna jednostka administracyjna, w początkach ubiegłego stulecia znajdowało się 17 majątków ziemskich, a w sąsiedniej gminie Łubki, dziś w większości w granicach gminy Bulkowo, było 11 majątków. Największe dobra (ponad 400 ha) znajdowały się tutaj w rękach hrabiego Karola Stadnickiego w Starożrebach i Zygmunta Ciechowskiego w Pilichowie³. Struktura administracyjna powiatu płockiego i guberni płockiej ukształtowana została po akcie uwłaszczeniowym i reformie z 1867 r. przeprowadzonej przez cara Aleksandra II⁴. Powiat płocki,

² M. Bojanowski, *Śp. Bolesław Zdziarski*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 128; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2002, s. 666-667 (z literaturą); A. J. Papierowski, *Geneza i rozwój spółdzielczości w Płocku w latach 1869-1904*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1983, t. IV s. 29-52; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 2010, s. 559-560.

³ *Kalendarz Informator Mazowsza Płockiego i Ziemi Sąsiednich na rok 1939*, (red.) I. J. Kurski, s. 80-82.

⁴ M. M. Grzybowski, W. Banasiak, *Starożreby. Z dziejów parafii i gminy*, Płock 2000, s. 85-86; Witold Banasiak poświęcił historii Banku Spółdzielczego w Starożrebach odrębny

¹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, (red.) F. Sulimierski, W. Walewski, B. Chlebowski, t. XI, Warszawa 1890, s. 267.

odbiegający terytorialnie od jego współczesnego kształtu, składał się wtedy z następujących gmin: Bielino, Brwilno, Drobin, Góra, Kleniewo, Lelice, Łubki, Mąkolin, Majki, Ramutowo, Rogozino, Rembowo, Staroźreby, Święcice, Zągoty oraz miasta Wyszogród. Gmina Staroźreby wraz z sąsiednią gminą Łubki, stanowiła obszar przyszłej działalności kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Staroźrebach.

Wybuch pierwszej wojny światowej oraz zajęcie terenów dawnego Królestwa Polskiego przez armię niemiecką i austriacką nastąpiło po krwawych walkach i przegranej Rosji w sierpniu 1915 r. Niemcy powołali Generalne Gubernatorstwo z siedzibą władz w Warszawie. Był to okres ogromnej aktywności obywatelskiej, patriotycznej, a także militarnej społeczeństwa polskiego, o którego względy zabiegali wszyscy zaborcy. W efekcie czas ten stanowił kolejny duży krok postawiony na drodze ku niepodległości. W 1916 r. wyemitowano nową walutę w miejsce dotychczas używanych marek pruskich i rubli – markę polską z wizerunkiem orła w koronie, co miało nawiązywać do okresu Królestwa Kongresowego. Wydarzenia europejskie z końca pierwszej wojny światowej, w tym obalenie caratu, przyspieszyły tworzenie różnorodnych struktur odradzającego się państwa polskiego. Dużą rolę w dziele tym odegrali w okolicach Staroźreb lokalni działacze, obok Bolesława Zdziarskiego, Władysława i Leon Rutkowskiego z Turowa, Stefan Popkowski⁵, dziedzic z Góry, rolnik Henryk Strzeszewski z Płonny czy sędziowie pokoju Ignacy Kręciejewski i przystany do Staroźreb z Warszawy, Witold Małcużyński⁶. Na fali przemian coraz śmielej i publicznie dyskutowano nie tylko o odradzającej się ojczyźnie i niepodległym państwie, ale również o jego ustroju polityczno-społecznym i gospodarczym.

Staroźreby i okolice były areną działań wojennych toczonych tutaj przez wiele miesięcy na przełomie 1914 i 1915 r. między zaborczymi armiami rosyjską i niemiecką. Zniszczenia materialne, których nikt na bieżąco nie oszacowywał, były ogromne zarówno w samych Staroźrebach, jak przede wszystkim w Górze, gdzie doszło do otwartego starcia wrogich oddziałów. W Staroźrebach spłonęło 29 osad chłopskich wraz z zabudowaniami

podrozdział, cytując fragmenty pierwszego protokołu. Jeszcze wcześniej, bo w latach 90. XX wieku ukazało się kilka artykułów prasowych na łamach „Kurier Mazowieckiego” i „Tygodnika Płockiego” nawiązujących do czasów utworzenia staroźrebskiej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej.

⁵ J. A. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznanzi. Słownik biograficzny*, t. II, Płock 2007, s. 496.

⁶ Tamże, s. 111-118; T. Świecki, F. Wybułt, *Mazowsze płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Płock 1932, s. 21-22.

gospodarczymi. W Opatówcu zniszczono osiem zagród, ucierpiały dwory i wsie w Zdziarzu, Bromierzu, Bromierzyku, Preciszewie, Sędku, Słomkowie i wielu innych miejscowościach. Ich odbudowa wymagała wielkiej pracy i poważnych środków finansowych⁷. Równie ogromne zniszczenia pociągnęły za sobą wydarzenia sierpnia 1920 r., kiedy podczas wojny polsko-bolszewickiej zagony III Korpusu Konnego Gaj-Chana Bżyszkiana pustoszyły bezwzględnie Mazowsze Płockie⁸. Szczegółowo działania zbrojne w okolicach Płocka i bohaterskiej obrony samego miasta podczas kampanii sierpniowej 1920 r. zbadał i opisał Grzegorz Gołębiowski i Janusz Szczepański w licznych artykułach naukowych i kilku pracach zwartych⁹.

2. Z dziejów spółdzielczości bankowej na ziemiach polskich

Za pierwowzór spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej na terenie Korony Królestwa Polskiego przyjąć należy pojawiające się tu i ówdzie tzw. banki pobożne, w tym założony w 1585 r. – przez księdza Piotra Skargę oraz kasy brackie dotyczące głównie środowisk górniczych, narażonych szczególnie na utratę życia i zdrowia. Banki pobożne to przedspółdzielcza forma organizowania pożyczek, zwykle doraźnych dla niezamożnej ludności miejskiej i wiejskiej¹⁰. Pożyczający na bardzo wysoki procent lichwiarze, doprowadzali zwykle pożyczkobiorców do bankructwa, toteż z czasem wprowadzono surowe przepisy, mające na celu likwidację lichwy. To posunięcie złagodziło, ale nie wykorzeniło procederu. Wraz z postępem cywilizacyjnym i gospodarczym następował rozwój instytucji drobnego kredytu, zwykle o zasięgu lokalnym, niekiedy powoływanych doraźnie¹¹.

Najwcześniej i najlepiej pierwsze nowoczesnie zorganizowane instytucje bankowe na ziemiach etnicznie polskich powstały i rozwijały się na terenie Wielkopolski oraz Pomorza. Pierwsza kasa

⁷ Tamże, s. 48 i 82-84.

⁸ T. Piekarski, *Ziemiaństwo Mazowsza Płockiego w latach 1918-1933*, Poznań 2013, s. 133.

⁹ G. Gołębiowski, *Płock 1920*, Warszawa 2018; G. Gołębiowski, *Obrona Płocka w 1920 roku*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I; G. Gołębiowski, *Podpułkownik Janusz Mościcki, oficer WP (1920-1922) i LWP (1945-1948)*, „Notatki Płockie” 2007, nr 3; J. Szczepański, *Mazowsze w ogniu wojny 1920 roku*, „Rocznik Mazowiecki” 2000, t. XII; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecie międzywojennym*, Warszawa 1998.

¹⁰ *Spółdzielczość bankowa*, (red.) K. Stanisławski, Bydgoszcz 1998, t. II, s. 8-9.

¹¹ Z. Krysiak, *75 lat Banku Spółdzielczego w Gostyninie. 1928-2003*, Gostynin 2003, s. 116-118.

oszczędnościowa z polskim kapitałem założycielskim utworzona została w 1838 r. w Poznaniu. W 1845 r. podobne kasy powstały w Bydgoszczy i w Miłostawiu niedaleko Wrześni. Cztery lata później w Poznaniu powołano do życia Towarzystwo Oszczędności i Wzajemnej Pomocy. W tym samym roku utworzono Kasę Oszczędności w Środzie Wielkopolskiej, a w 1852 r. Kasę Wzajemnej Pomocy dla Przemysłowców¹². Przykład płynący z Wielkopolski rozprzestrzenił się, przybierając coraz bardziej złożone formy organizacyjne i obejmując w postaci kooperatyw spółdzielczych kolejne płaszczyzny życia ekonomicznego oraz coraz szersze kręgi społeczne. Na Mazowsze sąsiadujące z Pomorzem działał przede wszystkim przykład Towarzystwa Pożyczkowego w Brodnicy, które założone zostało w 1862 r. W latach 1870-1871 powstały pierwsze na Mazowszu kasy pożyczkowe w Płocku i Warszawie, a następnie w Pułtusku, Lublinie, Radomiu i Łomży¹³. Za jednego z najbardziej czynnych i zasłużonych działaczy spółdzielczych w początkach XX wieku uznawany jest Ludwik Dzierżanowski (1867-1955)¹⁴. Już pod koniec XIX wieku wiele instytucji pożyczkowo-oszczędnościowych sukcesywnie przekształcało się w jednostki wyższego rzędu – banki spółdzielcze. Ich formy organizacyjne, a zwłaszcza podstawy prawne, musiały uwzględniać systemy ustawodawcze państw zaborczych, ale zintegrowane były wokół celu nadrzędnego – przeciwstawieniem się wszechwładnej lichwie, w której przodowali Żydzi i utrzymaniu polskiego stanu posiadania oraz rozwoju społeczno-gospodarczego. W 1897 roku wspomniany już Bolesław Zdziarski był inicjatorem powołania w Płocku Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Pomysł trafił na podatny grunt. Już w roku następnym zorganizowano identyczne placówki w wielu miastach guberni płockiej, w tym: Dobrzyniu nad Wisłą, Rypinie, Sierpcu oraz gminach sąsiadujących ze Staroźrebami Bodzanowie i Drobinie¹⁵.

Czołowi działacze polskiego ruchu spółdzielczego, zwłaszcza bankowości, korzystali ze sprawdzonych wzorców, głównie niemieckich, w tym przede wszystkim metod zastosowanych przez Fryderyka Raiffeisena (1818-1881). Oczywiście, adaptowali je do warunków polskich. W 1938 r. teoretyk ruchu spółdzielczego Stanisław August Thugutt (1873-1941) pisał: *Dzisiaj organizacje Raiffeisena stanęły u nas pod nazwą kas Stefczyka, zasłużonego*

*przewodnika i pioniera ruchu są najbardziej bodaj w całym świecie rozpowszechnionym rodzajem spółdzielni, zwłaszcza że pierwotne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe dały początek wielu innym odmianom spółdzielni wiejskich. Od samego początku uważał Raiffeisen swoje kasy za coś więcej niż instytucje zbierające i rozdające pieniądze. Chciał on budzić życie wsi i podnosić je na wyższy poziom, także opiekować się jej potrzebami, myślał bowiem, że nie dość jest ludziom mówić o potrzebie ulepszenia swojego gospodarstwa, ale trzeba im równocześnie dać możliwość przeprowadzić te piękne plany w życiu*¹⁶.

3. Zebranie założycielskie Kasy Pszczędnościowo-Pożyczkowej w Staroźrebach

Już w lutym 1918 r. obradowała w Lublinie I Konferencja Przewodników Polskiej Korporacji, której jedynym celem była dyskusja nad rolą spółdzielczości i jej organizacją w niepodległej Polsce. W konferencji lubelskiej czołową rolę odegrali przedstawiciele spółdzielczości bankowej – ksiądz, późniejszy biskup katowicki, Stanisław Adamski (1875-1967) oraz inicjator całego przedsięwzięcia dr Stefan Stefczyk (1861-1924). Uczestnicy obrad jednomyślnie wypowiedzieli się o konieczności zjednoczenia ruchu spółdzielczego i powołania w tym celu, jak to określono, *ogólnego Centralnego Banku Spółdzielczego dla wszystkich rodzajów kooperatyw*. Chodziło nie tylko o koordynację działań, lecz głównie o ugruntowanie należnego miejsca szeroko rozumianej spółdzielczości w nowym państwie. Spółdzielczość bankowa miała odegrać w dziele tym wybitną rolę przez sam fakt działalności w środowisku wiejskim małego zurbanizowanego kraju. Echa konferencji lubelskiej dotarły także do Płocka.

Na ponad pięć miesięcy przed proklamowaniem nieodległego państwa polskiego, w dniu 2 czerwca 1918 r., wczesnym popołudniem, po niedzielnej mszy św. w lokalu należącym do Sądu Pokoju w Staroźrebach zebrało się trzydzieści osób, mieszkańców Staroźreb oraz pobliskich miejscowości. Celem spotkania było utworzenie kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, przedsięwzięcia bardzo śmiałego w dość zacofanej i konserwatywnej okolicy. Oczywiście, zebranie poprzedzone zostało wcześniejszymi konsultacjami z co światlejszymi obywatelami, głównie zamożniejszymi gospodarzami i przedstawicielami postępowych środowisk ziemiańskich. Szczęśliwym

¹² A. Piechowski, *Łączyć miedziaki*, [w:] *150 lat banków spółdzielczych w Polsce. Z dziejów bankowości spółdzielczej*, Bydgoszcz 2011.

¹³ A. J. Papierowski, *Geneza... dz. cyt.*

¹⁴ Tamże, s. 29.

¹⁵ Tamże, s. 50.

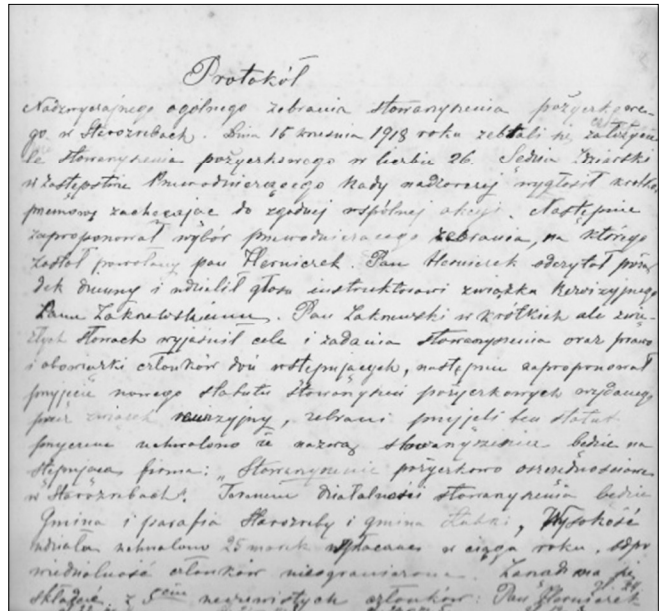
¹⁶ S. Thugutt, *Wiejskie kasy oszczędnościowo-pożyczkowe Raiffeisena*, [w:] *Wykłady o spółdzielczości*, Warszawa 1938, s. 5-11.

trafem zachował się, mimo zniszczeń drugiej wojny światowej, cenny dokument, jakim jest księga protokołów starożrebskiego banku w międzywojniu 1918-1939. Księga to zeszyt dużego formatu nabyty w znanym Składzie Papieru Krajowego i Zagranicznego, należącego do Stanisława Winiarskiego i mieszczącego się przy Nowym Świecie 53 w Warszawie¹⁷. Dokument, pisany nienaganną polszczyzną, dziś nieco staroświecką, piórem i czarnym atramentem, ze względu na jego wartość źródłową stanowi cenny przyczynek nie tylko do historii samego banku, ale życia społeczno-politycznego miejscowości oraz ówczesnych realiów gospodarczych. Pamiętać należy, że w dwudziestoleciu międzywojennym Polska dźwigała się z niebytu i przechodziła dwa poważne kryzysy. Pierwszy to niespotykana nigdy w dziejach naszego kraju galopada inflacyjna w latach 1920-1923 oraz światowy kryzys gospodarczy z przełomu lat 20. i 30.

Ze względu na szczególny charakter pierwszego protokołu zebrania organizacyjnego należy zacytować dokument ten w całości (pisownia oryginalna). *Protokół zebrania organizacyjnego kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Starożrebach, d. 2 czerwca 1918 r. Na zebraniu było obecnych 30 osób, które podpisały listę uczestników zebrania. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Ożarówskiego Tadeusza z Bromierza, który rozpoczął zebranie odczytaniem Statutu spółek kredytowych. Zebranie postanowiło wkłady członkowskie ustanowić w wysokości 25 marek, zaś wysokość pożyczek tymże członkom 2 t. (tysiące) marek. Co zaś do % od wkładów, to takowe ustanowić następująco: od wkładów na żądanie 3% rocznie, od półrocznych 5% i na czas dłuższy nad rok 6%. Co zaś do % od pożyczek, to określenie takowego pozostawiono zarządowi i radzie, zastrzegając tylko, że takowe nie mogą być pobierane w wyższej normie jak tylko, aby nad własne koszta przewyższały o dwa procent. Oprócz tego zebranie postanowiło pobierać od wszystkich członków o 1/2 wyżej nad zwykłą normę na kapitał rezerwy osobisty każdego członka. Rezerwa ta będzie zwrotna dopiero przy wystąpieniu członka. Waluta obecnie uznawaną w markach, ale w razie wprowadzania innej waluty w kraju, takową przyjąć, jaką rząd w Polsce przyzna¹⁸. Ogólne*

¹⁷ Księga przechowywana w archiwum Banku Spółdzielczego w Starożrebach. Zawiera ręcznie pisane protokoły walnych zgromadzeń członków z lat 1918-1939 (ostatnie z międzywojnia 2 kwietnia 1939 roku) oraz protokoły z 4 listopada 1945 roku, 29 lutego 1948 roku oraz 24 kwietnia 1949 roku. Oddzielnym dokumentem jest lista obecności z posiedzenia 2 kwietnia 1939 roku zawierająca 123 podpisy.

¹⁸ Protokół zebrania organizacyjnego kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Starożrebach z dnia 2 czerwca 1918 roku,



Fragment protokołu z posiedzenia założycielskiego Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Starożrebach z dnia 2 czerwca 1918 r. Archiwum Banku Spółdzielczego w Starożrebach

zebranie upoważniło Zarząd i radę nadzorczą do przystąpienia do związku kas drobnego kredytu w Królestwie Polskim. Kasa mieścić się będzie tymczasowo w lokalu Sądu pokoju w Starożrebach. Czynności kasowe członkowie tejże kasy będą sprawować bezpłatnie, oprócz prowadzącego ksiązkę, któremu zarząd w razie potrzeby może wyznaczyć z funduszu kasy 5–10 marek wynagrodzenia. Następnie przystąpiono do wyborów członków zarządu kasy¹⁹.

Zebraniu założycielskiemu starożrebskiej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej przewodniczył Tadeusz Ożarówski ze znanej rodziny ziemiańskiej z Bromierza²⁰. Pierwszym prezesem został Bolesław Zdziarski. Funkcję wiceprezesa powierzono ziemianinowi Stanisławowi Kozłowskiemu, gospodarującemu w Zdziarzu Gąsawskim. Większość obecnych na zebraniu członków założycieli związana była ze Starożrebami. Wśród nich przeważali miejscowi gospodarze. Protokół założycielski podpisali: F. Felicki, Eugeniusz Widelski, Bolesław Zdziarski (syn), M. Chorzewski, Stefan Kędzierski, B. Przedpeński, H. Przedpeński, A. Zwierzchlewski, Władysław Karpiński, Julian Grabowski, D. Gosceński, K. Witkowski, Stefan Mianowski, Natan Dziubiński i W. Karwowski.

Księga protokołów, s. 1.

¹⁹ Protokół zebrania organizacyjnego kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Starożrebach z dnia 2 czerwca 1918 roku, Księga protokołów, s. 2.

²⁰ A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i niezani. Słownik biograficzny*, t. II, Płock 2007, s. 461; Okazały grobowiec rodziny Ożarówskich z Bromierza zachował się przy głównej alei cmentarza parafialnego w Starożrebach, kilkanaście metrów od furtki terenu przykościelnego, po lewej stronie.



Bolesław Zdziarski, rys. E. Szelański

Źródło: J. A. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z*, Płock 2010, s. 560

4. Działalność Stowarzyszenia Oszczędnościowo-Pożyczkowego w Starożrebach w latach 1918-1924

Niespełna dwa miesiące później 28 lipca 1918 r. zarząd kasy, wykonując postanowienia członków założycieli, zwrócił się z kolejnym pismem do Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych w Warszawie z prośbą o przyspieszenie odpowiedzi na pismo wysłane 19 czerwca tegoż roku. Właściwie był to monit, w którym zarząd starożrebskiej kasy pisze do centrali: *Na żądanie Szanownego Związku co do zmiany naszej Kasy w myśl żądania Związku, gotowi jesteśmy to zrobić, jak również dokonać zmiany wskazanej przez zarząd Związku bylebyśmy uzyskali od panów jak najszybszą decyzję.* W liście do Związku Rewizyjnego działacze ze Starożreb zawiadamiają również, iż z chwilą otrzymania pozytywnej odpowiedzi z Warszawy do kasy przystąpi też miejscowe kółko rolnicze²¹. Odpowiedź musiała być pozytywna, skoro

²¹ Pismo do Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych w Warszawie z 28 lipca 1918 r., Księga protokołów, s. 2.

na dzień 15 września 1918 r. zwołano Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków. Ponieważ kasa miała przeistoczyć się w Stowarzyszenie, należało przyjąć odpowiednie dokumenty i wybrać nowe władze. Na zebranie organizacyjne przybył z Warszawy instruktor krajowego Związku Rewizyjnego. Nowe starożrebskie Stowarzyszenie przystąpiło wkrótce do Kasy Centralnej Stowarzyszeń Pożyczkowych, co było niezbędnym warunkiem rozwoju raczkującej dopiero instytucji finansowej. Posiedzenie odbyło się jak zwykle w niedzielę. Powtórnie odwołujemy się do wpisu zachowanego w księdze protokołów: *Dnia 15 września 1918 r. zebrali się założyciele Stowarzyszenia pożyczkowego w liczbie 26. Sędzia Zdziarski w zastępstwie przewodniczącego rady nadzorczej wygłosił krótką przemowę, zachęcając do zgodnej, wspólnej akcji. Następnie zaproponował wybór przewodniczącego zebrania, na którego został powołany pan Herniczak. Pan Herniczak odczytał porządek dzienny i udzielił głosu instruktorowi Związku Rewizyjnego panu Zakrzewskiemu. Pan Zakrzewski w krótkich, ale zwięzłych słowach wyjaśnił cele i zadania Stowarzyszenia oraz prawo i obowiązki członków doń wstępujących, następnie zaproponował przyjęcie nowego statutu stowarzyszeń pożyczkowych wydanego przez Związek Rewizyjny, zebrani przyjęli ten statut, przy czym uchwalono, że nazwą stowarzyszenia będzie następująca firma „Stowarzyszenie Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Starożrebach”. Terenem działalności Stowarzyszenia będzie gmina i parafia Starożreby i gmina Łubki. Wysokość udziału uchwalono 25 marek wpłacane w ciągu roku. Odpowiedzialność członków nieograniczona. Zarząd ma się składać z pięciu rzeczywistych członków: pan Herniczak, pan Kobielski, pan Górski, pan Kędzierski, pan Kuzia. Przyczem wybór przewodniczącego Związku pozostawiono Zarządowi. Do rady nadzorczej wybrani zostali: Ksiądz proboszcz Walter, Pan Ciarkoński, Pan Chorzewski. Na zastępcę p. Goszczyński²².*

Oznaczono jako dzień urzędowania niedzielę. W sprawie kasy polecono zarządowi wynaleźć kasę używaną, a w razie jej braku zakupić możliwie najtaniej. Procent od wkładów za wymówieniem uchwalono na 5 punktów, a bez wymówienia 2 punkty. Terminy wymawiania dla wkładów ustalono od 500 Mk (marek) – tydzień, od 1000 Mk – dwa tygodnie, od 3000 Mk – trzy tygodnie, a powyżej tej sumy – miesiąc. Najmniejszy wkład uchwalono 0,25 fen. (fenigów), największy 25000 Mk. Upoważniono zarząd do udzielania kredytów w wysokości 500 Mk, a Radę Nadzorczą 1500 Mk. Uchwalono, iż poręczyciele od-

²² Protokół z walnego zebrania stowarzyszenia pożyczkowego w Starożrebach z 15 września 1918 r. Księga protokołów, s. 6.

powiadają solidarnie za zobowiązania. Poręczy-
cieli powinno być dwóch. *Uchwalono przystąpić do
Związku rewizyjnego i Kasy centralnej p. stow. po-
życzkowych. Poczem zebranie zakończono i protokół
po przeczytaniu podpisano. Przewodniczący zebrania
I. Herniczak, sekretarz E. Kolasińska*²³. Listę obecno-
ści podpisało własnoręcznie 28 uczestników zebra-
nia. Jako pierwszy podpis złożył Bolesław Zdziarski,
a ostatni Władysław Karpiński.

Znaczne powiększenie obszaru działania wpłynę-
ło bezpośrednio na rozwój młodzieżowej instytucji,
przede wszystkim na jej sytuację finansową, a zatem
na wiarygodność i atrakcyjność kredytową. Dla miej-
scowej ludności najważniejszą sprawą była odbudo-
wa gospodarcza po zniszczeniach i stratach wojen-
nych. Niezwykle ciężko było pogodzić entuzjazm
z odzyskania niepodległości z narastającym kryzy-
sem gospodarczym. Pełzająca początkowo inflacja
w ciągu kilku lat przerodziła się w hiperinflację.
Emitowane banknoty przekraczały kolejne progi:
5, 10, 50 tysięcy marek, by zatrzymać się na dziesiąt-
kach milionów. Dochodziło do masowych bankructw
i równie powszechnych spekulacji. Instytucjami, które
szczególnie wtedy ucierpiały, były banki oraz kasy
i stowarzyszenia kredytowo-oszczędnościowe, głów-
nie nowo powstałe.

Pierwsze Walne Zebranie Członków Stowarzysze-
nia Pożyczkowego w Staroźrebach zwołano 3 marca
1919 r. *o godzinie 3 po południu. Obrady zagałt
przewodniczący Rady Nadzorczej ks. Edmund Wal-
ter*²⁴. Zebraniu przewodniczył Eugeniusz Kolasiński,
natomiast Janowi Sękowskiemu powierzono funkcję
sekretarza. Po sprawdzeniu listy obecności odczytane
zostały dwa protokoły. Pierwszy z poprzedniego wal-
nego zebrania oraz drugi Komisji Rewizyjnej z War-
szawy. Do wiadomości zgromadzonych podano rów-
nież sprawozdanie zarządu, rady nadzorczej oraz
bilans działalności finansowej. Pierwszy rok istnie-
nia Stowarzyszenia, a właściwie ostatnie półrocze
1918 r., było poświęcone głównie pracy organizacyj-
nej. Protokół nie zawierał głosów z dyskusji, aczkol-
wiek przewidywał wolne wnioski. Zgodnie ze statutem
wybory do zarządu i rady nadzorczej odbyły się
w sposób jawny. W głosowaniu na 60 osób bio-
rących w nim udział 35 opowiedziało się za konty-
nuacją pracy dotychczasowego zarządu i rady
nadzorczej, natomiast 30 było przeciw. Do rady nad-
zorczej obok ks. Waltera wybrano Jana Kowalaka
i Ludomira Ostrowskiego. Zastępcami członków rady

nadzorczej zostali: Eugeniusz Kolasiński, Stefan Kę-
dzierski, Józef Goszczyński. Protokół sporządził Jan
Sękowski, podpisał Eugeniusz Kolasiński²⁵.

Kolejne walne zabranie Stowarzyszenia odbyło się
2 maja 1920 r. w domu parafialnym, gdzie miało
swoją tymczasową siedzibę. Przewodniczył Eugeniusz
Kolasiński, na sekretarza wybrano Stanisławę Zimo-
nównę. Protokół przyjęto z jednym zastrzeżeniem:
*co do osoby p. Kowalaka, który dziś dopiero na
członka Stowarzyszenia zapisany został.* Sprawoz-
danie finansowe odczytał Henryk Malinowski, pod-
kreślając, że osiągnięto zysk w wysokości 426 marek
polskich i 23 fenigi. Zebrani podziękowali zarządowi
za, jak napisano, *intensywną pracę.* Następnie zgod-
nie ze statutem, który przewidywał rotację w zarzą-
dzie, w protokole pojawił się dość ciekawy zapis:
*Ponieważ w statucie przewidziane jest, że jeden z Za-
rządu ustępuje co rok, zajęto się więc osobą p. Ro-
mana Kędzierskiego jako ustępującego z Zarządu
Członków Rady. Z powodów jednak pomyslnych dla
Towarzystwa został jednogłośnie na dawnym stano-
wisku pozostawiony.* Bardziej krytycznie zebranie
ustosunkowało się do osoby Ludomira Ostrowskiego,
kwestionując jego obecność w radzie nadzorczej.
Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Pożyczek
jak zaznaczono: *Stwierdziło brak gorliwości ze strony
pana Ostrowskiego jako członka Rady i nadużycie
swego stanowiska w sprawie osobistej, a wobec prze-
widywanego ustąpienia jednego z członków Rady
postanowiono zastąpić pana Ostrowskiego wyborem
pana Kowalaka*²⁶.

Potwierdzeniem niekorzystnych zjawisk gospodar-
czych targanego kryzysami politycznymi kraju był
protokół z walnego zebrania Stowarzyszenia Pożyc-
kowego w Staroźrebach z dnia 12 czerwca 1921 r.
Przybyło na nie jedynie 20 członków. Wprawdzie Sto-
warzyszenie w roku sprawozdawczym osiągnęło
1067 marek i 95 fenigów zysku, ale jednocześnie
podwyższono udziały do 100 marek. Zarząd mógł
udzielać pożyczek do sumy 5000 marek, a rada
nadzorcza nawet do 10 tysięcy, co oznaczało, że
w ciągu roku inflacja wzrosła o kilkaset procent.
Stopę procentową od wkładów podniesiono do
10 punktów w skali rocznej i do 5 punktów za wkłady
na każde żądanie. Pożyczek staroźrebskie stowarzy-
szenie udzielało wówczas na 15 procent. Zysk
czysty z 1920 r. proponowano przekazać w całości
na rzecz rachmistrza Henryka Malinowskiego jako

²³ Protokół z nadzwyczajnego ogólnego zebrania stowa-
rzyszenia pożyczkowego w Staroźrebach z dnia 15 września
1918 roku, Księga protokołów, s. 5-6.

²⁴ M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej.*
Wiek XX, t. I, cz. 2, s. 392-393.

²⁵ Protokół z walnego zebrania stowarzyszenia pożyczko-
wego w Staroźrebach z 9 marca 1919 r., Księga protokołów,
s. 7-8.

²⁶ Protokół z walnego zebrania stowarzyszenia pożyczko-
wego w Staroźrebach z 2 maja 1920 r., Księga protokołów,
s. 9-10.

wynagrodzenie za pracę. Miejsce po ustępującym skarbniku Ignacym Herniczaku zajął Roman Kędzierski, natomiast nowym członkiem zarządu został Andrzej Fistek. Pod protokołem podpisały się cztery osoby, w tym po raz pierwszy Jan Miąsek²⁷.

Sytuacja walutowa odradzającego się państwa nie była łatwa. Jej reperkusje docierały także na odległą prowincję, jaką wówczas były Staroźreby. Dowodzą tego kolejne protokoły zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Członków Stowarzyszenia z lat 1922-1924. Są one cennym źródłem obrazującym nastroje ludności wiejskiej, która wtedy stanowiła zdecydowaną większość polskiego społeczeństwa. W dniu 18 czerwca 1922 r. na zebranie z ogólnej liczby 101 członków Stowarzyszenia przybyły tylko 24 osoby. Spotkanie rozpoczęło w samo południe, jak zwykle w niedzielę i w sali domu parafialnego. Obradom przewodniczył Edward Kolasiński, na sekretarza wybrano Henryka Malinowskiego. Poza obligatoryjnymi punktami porządku dziennego przewidziano zmiany personalne, w tym ustąpienie rachmistrza oraz przede wszystkim poświęcono się kwestiom formalnym: uchwaleniem zmian w statucie, wyjednaniami dodatkowych sum w centrali na kredyty oraz podniesieniem kwot udziałowych. W sprawach kadrowych zatrzymano na kolejny rok w zarządzie Stowarzyszenia Albina Kuzię, na miejsce ustępującego członka rady nadzorczej ks. Edmunda Waltera, który opuścił Staroźreby, przechodząc do Małkini w diecezji łomżyńskiej, powołano jednomyślnie Stanisława Góreckiego. Nowym rachmistrem został Jan Sękowski. Po tych zmianach władze starożrebskiego Stowarzyszenia przedstawiały się następująco: zarząd – Andrzej Fistek, Roman Kędzierski, Albin Kuzia i Jan Sękowski, natomiast radę nadzorczą tworzyli: Stanisław Górecki, Stefan Kędzierski i Jan Kowalak. Upoważniono zarząd do wyjednania kredytu w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych do wysokości 2 mln marek. Jednocześnie podniesiono pojedynczy udział do wysokości 1000 marek. Zarząd mógł udzielać pożyczek do kwoty 50 tysięcy marek, a rada do 100 tysięcy. Rozpoczęła się ze wszystkimi jej negatywnymi skutkami galopada inflacyjna. Ponadto zebranie przyjęło zmiany w statucie według nadanego wzoru przez Związek Rewizyjny z Warszawy oraz upoważniono zarząd do podjęcia odpowiednich czynności legalizacyjnych w sądzie w Płocku²⁸.

²⁷ Protokół z walnego zebrania stowarzyszenia pożyczkowego w Staroźrebach z 12 czerwca 1921 r., Księga protokołów, s. 11.

²⁸ Protokół zwyczajnego walnego zgromadzenia członków stowarzyszenia pożyczkowego z Staroźrebach z dnia 18 czerwca 1922 r., s. 12.



Ksiądz kanonik Józef Jakubowski

Źródło: Kroniki parafii pw. św. Onufrego w Staroźrebach

Kolejne zwyczajne walne zgromadzenie członków odbyło się niespełna dziewięć miesięcy później, 15 kwietnia 1923 r. Listę obecności podpisało 29 osób z ogólnej liczby 101 członków Stowarzyszenia. Podpisywano się w następującej kolejności: Roman Kędzierski, Julian Grabowski, Stefan Kędzierski, Józef Kobielski, Mikołaj Lewandowski, Jan Zawłocki, Jan Młotkowski, Stanisław Górecki, Konstanty Duch, Henryk Malinowski, Eugeniusz Kolasiński, Władysław Iwański, Jan Jarczyński, Stanisław Grabowski, Wawrzyniec Nalberczak, Józef Siedlecki, Bolesław Alaszkievicz, Wawrzyniec Kasiński, Józef Alaszkievicz, Jan Giedlich, Jan Woliński, Jan Kowalak, Jakub Skrzypczak, Stanisław Kwieciński²⁹, Aleksander Karwowski, ks. Józef Jakubowski, Józef Fusiński, Jan Zawodniak i przedstawiciel Straży Ogniowej, którego nazwiska nie podano na liście. Przyspieszenie organizacji zebrania związane było prawdopodobnie z przybyciem do Starożreb nowego proboszcza ks. Józefa Jakubowskiego, którego wybrano, obok Antoniego Zawodniaka, na asesora zgromadzenia. Zebranie zagał Eugeniusz Kolasiński z Opatówca, który następnie zgodnie z wolą obecnych przewodniczył obradom. Po wyczerpaniu zwykłego porządku

²⁹ M. M. Grzybowski, W. Banasiak, *Staroźreby. Z dziejów parafii i gminy*, Płock 2000, s. 138; „Dziennik Płocki” 1926, nr 156.

dziennego, w tym wystuchaniu sprawozdania finansowego za rok poprzedni zamknięty zyskiem czystym 60 marek polskich, wykład na temat nowego miernika w operacjach kas spółdzielczych wygłosił przybyły z Warszawy prelegent, doktor Wadowski. Założenia projektu budżetu na rok 1923 przedstawił Eugeniusz Kolasiński. Zebrani przegłosowali też nowy statut Stowarzyszenia zgodny z ustawą o spółdzielniach przyjętą 29 października 1920 r. Przed głosowaniem w tej kwestii referat poświęcony ustawie i nowemu statutowi przedstawił drugi z lustratorów stołecznych obywatel Mioduszewski.

Siedmiostronicowy protokół, przygotowany przez Henryka Malinowskiego, jest najobszerniejszy ze wszystkich walnych zgromadzeń banku w Starożrebach w okresie międzywojennym³⁰. Na kwietniowym zebraniu wielkie zainteresowanie i nadzieję jednocześnie wzbudził wykład doktora Wadowskiego. Prelegent w jasny, komunikatywny sposób uzasadnił znaczenie i podstawę stałej waluty w finansach państwa. Padło wówczas określenie „złoty polski” oraz sugestia, że prace nad wprowadzeniem gruntownej reformy monetarnej są już zaawansowane. Prelegent radził jednakże, by Kasa w Starożrebach nie spieszyła się z wprowadzeniem do swych operacji miernika złotego, ponieważ: *Ta sprawa nie jest zbyt prosta i musi być poprzednio wypróbowana w operacjach tylko tych kas, które mają dłuższą już rutynę z prowadzeniem. Po tej pierwszej próbie, po opracowaniu dokładnej i szczegółowej instrukcji stopniowo będzie można i inne kasy wprowadzić na tę drogę.* Henryk Malinowski odnosząc się do wystąpienia doktora Wadowskiego powiedział: *Pozostaje nam jedynie droga prowadzenia operacji w markach polskich, a dla ożywienia Kasy prosić o kredyt w Kasie Centralnej.* Na tym samym posiedzeniu przyjęto nowy statut, opracowany i zaproponowany Stowarzyszeniu Pożyczkowemu w Starożrebach przez Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, ale z uwzględnieniem następujących warunków:

- Nowa nazwa Stowarzyszenia będzie brzmiała jako pierwszy punkt statutu „Kasa Spółdzielcza w Starożrebach z odpowiedzialnością nieograniczoną.
- Członkowie spółdzielni przyjmują za jej zobowiązania odpowiedzialność nieograniczoną.
- Spółdzielnia ma mieć swoją siedzibę w Starożrebach.
- Członkami Spółdzielni mogą być wyłącznie osoby pełnoletnie, zamieszkałe w obrębie gmin Starożreby

³⁰ Protokół z walnego zebrania stowarzyszenia pożyczkowego w Starożrebach z 15 kwietnia 1923 r., Księga protokołów, s. 14-20.

i Łubki oraz wsi: Przepiszewo, Mieczyno i Nowe Starożreby z gminy Kleniewo.

- Rada nadzorcza składać się będzie z sześciu członków (art. 17 statutu Kasy).
- Udział członkowski wynosić będzie 16 tys. marek polskich, a po wprowadzeniu złotego 2 złote polskie. Suma udziałów dawnego członka winna wynosić 10 procent udzielną pożyczki.
- Wpisowe od nowo wstępujących członków kasy wynosić będzie 1600 marek polskich, a po wprowadzeniu złotego obliczeniowego 20 groszy.
- Walne zgromadzenie upoważnia zarząd do czynienia w statucie zmian i uzupełnień jakie podczas rejestrowania dokumentu okażą się konieczne.

Na tymże zebraniu wybrano także, zgodnie z obowiązującym już statutem, nowy zarząd Kasy. W drodze tajnego głosowania członkami zarządu zostali: ks. Józef Jakubowski – proboszcz parafii Starożreby³¹, Stanisław Kwieciński – właściciel apteki w Starożrebach i Roman Kędziński – gospodarz ze Starożreb. Do rady nadzorczej, również w drodze tajnego głosowania, powołano: rolników ze Starożreb – Konstantego Ducha, Stanisława Góreckiego, s. Jana i Jana Kowalaka oraz Aleksandra Karwowskiego – dzierżawcę dóbr Starożreby, Eugeniusza Kolasińskiego (1881-1924) – dyrektora Ogniska Kultury Rolniczej w Opatówcu³² i Henryka Malinowskiego – nauczyciela ze Starożreb. Na tymże zgromadzeniu określono także wysokość maksymalną kredytu dla członków Kasy: 500 tysięcy marek polskich lub po wprowadzeniu złotego obliczeniowego 200 złotych polskich. Upoważniono zarząd do przyjmowania i zaciągania pożyczek w instytucjach pieniężnych w granicach odpowiedzialności spółdzielni z zastrzeżeniem, iż zaciągnięte pożyczki nie powinny przekraczać sumy 30 milionów marek polskich, zaś przypadku kredytów w nowej walucie 10 tysięcy złotych polskich. Ustalono miesięczne stopy procentowe: 2,5 procent od wkładów i 5 procent od pożyczek. Władzę nadzorczą wobec galopującej inflacji, wyposażono w podejmowanie na bieżąco decyzji o wysokości stóp procentowych w zależności od bieżącej sytuacji. Zgromadzenie przyjęło też uchwałę o formalnym przystąpieniu do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie z udziałem własnym 25 tysięcy marek polskich. Jednocześnie upoważniono radę nadzorczą do podniesienia tego udziału, jeśli zaistnieje taka konieczność. O rozwoju organizacyjnym kasy Spółdzielni

³¹ M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XX*, t. I, cz. 1, s. 228-230; Relacja z wizyty pasterskiej bp. Leona Wetmańskiego w parafii Starożreby w maju 1929 r., „Miesięcznik Pasterski Płocki”.

³² A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, t. I, Płock 2002, s. 276 (z literaturą).

w Starożrebach świadczy fakt, że jednomyślnie przyjęto regulamin pracy zarządu i rady nadzorczej.

5. Ksiądz Józef Jakubowski ratuje kasę przed likwidacją

W 1924 rok Kasa Spółdzielcza weszła w nie najlepszej kondycji finansowej. Na walne zwyczajne zgromadzenie, zwołane 24 lutego, przybyło zaledwie 12 osób z ogólnej liczby 40 członków. Sytuacja ta miała bezpośredni związek ze wszechogarniającą państwo polskie hiperinflacją. Z perspektywy prawie stu lat najciekawszym punktem porządku dziennego zgromadzenia było wystąpienie prezesa zarządu. Ksiądz Jakubowski podkreślił trudności, na jakie starożrebska Kasa natrafiła w ostatnim kwartale 1923 r. zarówno z powodu dewaluacji marki, jak również masowego wycofywania wkładów i braku nowych. Zaznaczył, że *aczkolwiek Kasa z wymienionych wyżej powodów nie rozwinęła swej działalności tak jak powinna była, to jednak przyszła z pomocą 40 członkom przez udzielnie im pożyczek*. Prezes swoje wystąpienie zakończył stanowczym stwierdzeniem: *Kasy likwidować nie należy, wręcz przeciwnie zasilać ją wkładami i utrzymywać przy życiu do normalnych czasów*³³. Do tej kryzysowej sytuacji wrócił po trzech latach, kiedy oświadczył publicznie na łamach prasy, że kasa starożrebska przetrwała dzięki takim ludziom jak: Eugeniusz Kolasiński z Opatówca, Roman Kędzierski i Stanisław Kwieciński ze Starożreb. Prezes Jakubowski szczególnie pokreślił zasługi Kwiecińskiego: *Przez trzy lata tej instytucji, jako skarbnik wykazał tyle energii, dobrej woli i troski o rozwój tak pożytecznej, a niedocenianej przez wielu instytucji, że lwią część pracy brał na swoje barki, nie zrażając się ani kłopotami, ani przykrościami, jakich niejednokrotnie przy tej bezinteresownej pracy nie szczędzili ludzie złej woli jemu i całemu zarządowi kasy*³⁴.

O galopującej inflacji, jaka wtedy rujnowała gospodarkę polską, najlepiej świadczy sprawozdanie skarbnika kasy Henryka Malinowskiego. Wysokość udziałów na koniec 1923 r. zamykała się kwotą 738 805 marek polskich, wkłady wynosiły 16 tysięcy marek, a fundusz zasobowy zaledwie 380 marek. Kasa wypracowała zysk niewiele przekraczający 4 miliony marek, ale nie była to kwota mająca jakiegokolwiek znaczenie ekonomiczne, skoro na tym samym zebraniu przyjęto jednogłośnie uchwałę o kredycie dla członków na poziomie 100 milionów marek polskich. Suma ta mogła być jeszcze

³³ Protokół ze zwyczajnego walnego zgromadzenia kasy spółdzielczej w Starożrebach z 20 lutego 1924 r., Księga protokołów, s. 21-23.

³⁴ „Dziennik Płocki” 1926, nr 156.



Stara plebania w Starożrebach, pierwsza siedziba Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, stan z lat 70. XX wieku

Źródło: W. Banasiak, M. Grzybowski, *Starożreby. Z dziejów parafii i gminy*, Płock 2000

podniesiona przez radę nadzorczą, jak to określono, w *miarę potrzeby*. Postanowiono, że nowy udział członkowski wynosić będzie 3,6 miliona marek, a wpisowe 360 tysięcy. Stopa procentowa z dniem 1 marca 1924 r. w Kasie Spółdzielczej w Starożrebach wynosić miała z dniem 1 marca 1924 r. 8 procent miesięcznie od wkładów i 10 procent od pożyczek. W trudnym, wprost gorącym 1923 r., rada nadzorcza zbierała się na posiedzeniach czterokrotnie, z których wszystkie – powiedział w referacie sprawozdawczym Konstancy Duch – poświęcone były ustalaniu stóp procentowych oraz kwestiom zaciągania przez Kasę pożyczek w centralnej Kasie Spółek Rolniczych w Warszawie. Na szczęście niszcząca gospodarkę polską i powodująca zubożenie społeczeństwa inflacja miała być skutecznie zatrzymana przez wchodzącą 1 kwietnia tegoż roku reformę monetarną premiera Grabskiego.

Wprowadzenie nowej polskiej waluty spowodowało zwołanie 29 czerwca 1924 r. Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Kasy Spółdzielczej w Starożrebach. Tym razem frekwencja była już wyższa. Do domu parafialnego, gdzie obradowano, przybyło 27 członków Kasy. Porządek dzienny ograniczał się do kwestii związanych z nową sytuacją na rynku monetarnym. Wprawdzie Aleksander Karwowski, prezes rady nadzorczej, prowadzący negocjacje w Warszawie w sprawach kredytowych nie miał dobrych informacji, gdyż na kredyt z centrali spółdzielcy ze Starożreb mogli liczyć dopiero jesienią, już po zbiorach, rada nie będzie już stawać w wysiłkach o skrócenie tego terminu. Podczas zebrania postanowiono, że Kasa w Starożrebach od 1 lipca 1924 r. prowadzić będzie wszystkie operacje finansowe tylko w złotych polskich. Uchwalono, że wysokość pożyczki kwartalnej nie może przekraczać 60 złotych, jeśli Kasa nie będzie dysponowała

odpowiednimi środkami, i do 100 złotych, gdy sytuacja na to pozwoli³⁵.

6. Podsumowanie

Pierwszy etap działalności starożrebskiej Kasy Spółdzielczej obejmuje okres blisko sześciu lat jej funkcjonowania w bardzo trudnych warunkach politycznych, gospodarczych i na początku lat 20. także finansowo-monetarnych. Pierwsi działacze spółdzielni stanęli na wysokości zadania, wykazali się, jak całe miejscowe społeczeństwo, dużą odwagą w podejmowaniu decyzji i ofiarnością w działaniu. Inicjatywy podobne do starożrebskiej spotykały się z przychylnością nowo wybranych w 1918 r. władz samorządowych powiatu płockiego. Szczególną troską otaczał je Ignacy Kazimierz Dziewanowski (1879-1942), właściciel majątku Grodkowo pod Wyszogrodem, prawnik i społecznik, pierwszy starosta płocki pochodzący z wyboru. Jego zasługi jako

³⁵ Protokół ze zwyczajnego walnego zgromadzenia kasy spółdzielczej w Starożrebach z 29 czerwca 1924 r., Księga protokołów, s. 23-24.

organizatora samorządu oraz orędownika rozwoju gospodarczego są niepodważalne³⁶. Jak wspomniano ziemia starożrebska była mocno zniszczona podczas pierwszej wojny światowej, zaś straty pogłębił najazd bolszewicki w sierpniu 1920 r.³⁷ Miejscowa ludność przetrwała dzięki ofiarności społecznej oraz najbardziej aktywnym mieszkańcom. Gdy zdobyta niepodległość została zagrożona, wielu członków Kasy zadeklarowało nabycie Pożyczki Obrony Polski. Ludzie ci dali przykład oddania sprawie społecznej, co jest wyższą formą patriotyzmu czasów pokoju, gdy trzeba budować, scalać, motywować, pomagać, obdarzać się wzajemnych szacunkiem i zaufaniem. Gdyby nie ich determinacja na czele z niekwestionowanymi liderami Bolesławem Zdziarskim i ks. Józefem Jakubowskim zapewne Bank Spółdzielczy w Starożrebach nie obchodziłby w czerwcu 2018 r. stulecia powstania i działalności.

³⁶ A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczan znani... dz. cyt.*, s. 142.

³⁷ S. Popkowski, *Z inwazji bolszewickiej. Bitwa pod Górką*, „Kurier Płocki” 1920, nr 223 i 224; B. Zdziarski, *Pamiętnik Ziemi Płockiej*, Płock (bez roku wydania), s. 7-10.

Bibliografia

- M. Bojanowski, *Śp. Bolesław Zdziarski*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 128.
- J. Dobrowolski, S. Orzoł, *Bank Spółdzielczy w Starożrebach*, „Kurier Mazowiecki” 1996, nr 14.
- J. Dobrowolski, *Otwarcie Oddziału BS Starożreby w Bulkowie*, „Kurier Mazowiecki” 1996, nr 15.
- J. Dobrowolski, S. Orzoł, *Na prostej. Bank Spółdzielczy w Starożrebach*, „Kurier Mazowiecki” 1997, nr 16.
- J. Dobrowolski, S. Orzoł, *Dobry klimat podstawą sukcesu. Bank Spółdzielczy w Starożrebach*, „Tygodnik Płocki” 1999, nr 14.
- G. Gołębiowski, *Obrona Płocka w 1920 roku*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I.
- G. Gołębiowski, *Podpułkownik Janusz Mościcki, oficer WP (1920-1922) i LWP (1945-1948)*, „Notatki Płockie” 2007, nr 3.
- G. Gołębiowski, *Płock 1920*, Warszawa 2018.
- M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XX*, t. I, cz. 1, Płock 2008.
- M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XX*, t. I, cz. 2, Płock 2008.
- M. M. Grzybowski, W. Banasiak, *Starożreby. Z dziejów parafii i gminy*, Płock 2000.
- Kalendarz Informator Mazowsza Płockiego i Ziemi Sąsiednich na rok 1939*, [red.] I. J. Kurski.
- Z. Krysiak, *75 lat Banku Spółdzielczego w Gostyninie. 1928-2003*, Gostynin 2003.
- A. J. Papierowski, *Geneza i rozwój spółdzielczości w Płocku w latach 1869-1904*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1983, t. IV.
- A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznanzi*, t. I, Płock 2002.
- A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznanzi. Słownik biograficzny*, t. II, Płock 2007.
- A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 2010.
- A. Piechowski, *Łączyć miedziaki*, [w:] *150 lat banków spółdzielczych w Polsce. Z dziejów bankowości spółdzielczej*, Bydgoszcz 2011.
- T. Piekarski, *Ziemiaństwo Mazowsza Płockiego w latach 1918-1933*, Poznań 2013.
- S. Popkowski, *Z inwazji bolszewickiej. Bitwa pod Górką*, „Kurier Płocki” 1920, nr 223 i 224.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, [red.] F. Sulimierski, W. Walewski, B. Chlebowski, t. XI, Warszawa 1890.
- Spółdzielczość bankowa*, [red.] K. Stanisławski, Bydgoszcz 1998, t. II.
- J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym*, Warszawa 1998.
- J. Szczepański, *Mazowsze w ogniu wojny 1920 roku*, „Rocznik Mazowiecki” 2000, t. XII.

- T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Płock 1932.
- S. Thugutt, *Wiejskie kasy oszczędnościowo-pożyczkowe Raiffeisena*, [w:] *Wykłady o spółdzielczości*, Warszawa 1938.
- Wizyta pasterska bp. Leona Wetmańskiego w parafii Staroźreby w maju 1929 r.*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1929, czerwiec.
- B. Zdziarski, *Pamiętnik Ziemi Płockiej*, Płoc, b.r.w.

THE FOUNDATION AND THE FIRST YEARS OF ACTIVITY OF THE SAVINGS AND LOANS ASSOCIATION IN STAROŹREBY IN THE YEARS 1918-1924

Summary

The article is dedicated to the conditions of establishment and first years of the Savings and Loans Association in Staroźreby, Płock district. The association was established by a group of local folk, landlords and social workers in June of 1918, 5 months prior to Poland gaining independence 123 years after the partition of the country. This institution in Staroźreby, one of the oldest in the Płock district, is an example of social resiliency and civic attitude in the hard times of reconstruction of the framework of Polish sovereignty.